

JUSTYNA SZUMAŃSKA
Uniwersytet Wrocławski, Wydział Filologiczny
justyna.szumanska@uwr.edu.pl
ORCID 0000-0002-8345-7043

JUSTYNA ZAJĄC
Uniwersytet Wrocławski, Wydział Filologiczny
justyna.zajac@uwr.edu.pl
ORCID 0000-0002-0265-3123

Inny – obcy – gorszy? Literackie obrazy Niemca

Other – Stranger – Worse? Literary Images of a German

Abstract

The main aim of the paper is to analyse the literary representations of meetings of children's characters with Germans. The revision of the image of a German, who has been perceived as strange and dangerous for centuries, is carried out based on the example of selected contemporary books for young readers as well as literature for adults. There is a tendency to perpetuate a negative stereotype in contemporary Polish literature on the one hand and an attempt to overturn it on the other. The latter is achieved by presenting individual and often tragic German lives that so far have been marginalised in narratives about the past.

Keywords: literature for children and youth, contemporary literature, German, stereotype, war

Stereotypy, stanowiące zdaniem Zbigniewa Bokszańskiego „uproszczone obrazy myślowe, należące do mentalnego wyposażenia jednostek” (1997: 6), są stale obecne we współczesnej kulturze. Przedstawianie losów grup etnicznych i narodowości okazuje się zależne od zakorzenionych w społeczeństwach utartych schematów myślowych. Jak twierdzi Zofia Mitosek, „Literatura jest uprzywilejowaną dziedziną werbalnego wyrażania stereotypów” (2001: 214). Badaczka wskazuje, że kwestia stereotypizacji w tekstach literackich wiąże się z praktyką codziennej komunikacji i doświadczeniami historycznymi. Najnowsza proza jest

uwikłana w prawdy utrwalone w obiegu potocznym. Przejmuje z niego pewne stereotypy, lecz zazwyczaj ich nie weryfikuje. Powielając je, pozostaje wobec nich bierna. Z jednej strony autorzy narracji literackich eksponują uogólnione obrazy, z drugiej strony tworzą własne wizerunki danych społeczności, które przechodzą do wyobraźni zbiorowej (*ibidem*). Niekiedy też dochodzi do obnażenia stereotypu. Mitosek podkreśla jednak, że o ile niewinne szablony myślowe można obalić poprzez praktykę artystyczną, o tyle nie jest ona w stanie zakwestionować tych obciążonych trudnymi przeżyciami z przeszłości, wynikającymi z wzajemnej wrogości narodów (2001: 221–222).

W utworach literackich XIX i XX wieku Niemca postrzegano w sposób ambiwalentny. Przypisywano mu takie cechy jak: ład, pracowitość, dyscyplina i tradycjonalizm. Uważano go za reprezentanta kultury oraz cywilizacji wysokiej (Bartmiński 2001: 17–18). Mimo to wciąż dominował stereotyp Niemca jako wroga – zaborcy i okupanta.

W czasie drugiej wojny światowej doszło do „zniweczenia przez Niemców dodatnich elementów ich stereotypu” (Szarota 1996: 141). Przypisywane im wartości zostały wykorzystane w hitleryzmie, na przykład niemiecką staranność w działaniu wiązano odtąd z precyzją kata (*ibidem*). Literatura najczęściej utrwała negatywne stereotypy na temat narodu niemieckiego, co wynika z przywołanego balastu historii. Jerzy Bartmiński stwierdza, że: „Do najstarszego przykładu narodowej mitologii, silnie zakodowanego w ludowym i popularnym obiegu kultury, należy wyobrażenie Niemca jako prototypu człowieka ‘obcego’” (2001: 16). Joanna Papuzińska zauważa natomiast, że skutki wojny (wstrząs psychiczny i zmiany światopoglądowe) spowodowały społeczną dezaprobatę dla lekceważącego i obelżywego wypowiedzianego się o innych narodach bądź rasach (1996: 100). Mitosek zaś zwraca uwagę na to, że rozbicie negatywnych stereotypów będzie możliwe tylko wtedy, gdy nastąpi polepszenie relacji polsko-niemieckich i zdobycie nowych, pozytywnych doświadczeń (2001: 221–222). W tym należy upatrywać szansy na zróżnicowanie sposobów przedstawiania Niemców.

Celem artykułu jest analiza literackich obrazów spotkań bohaterów dziecięcych z Niemcami, a także odkrywanie przez dzieci śladów niemieckości w powojennej Polsce. Niniejsza praca ma jednak charakter głównie przeglądowy, gdyż pozwala na zaprezentowanie jedynie wybranych portretów postaci niemieckich i tym samym zainicjowanie rozważań wokół wspomnianej tematyki. Odwołamy się zarówno do przykładów z twórczości dla najmłodszych, jak i prozy skierowanej do dorosłych odbiorców, ponieważ dostrzegamy między nimi wyraźne związki. Walorem najnowszej literatury dziecięco-młodzieżowej staje się wszak jej uniwersalność, polegająca na poruszaniu kwestii społeczno-obyczajowych i przeznaczeniu dla odbiorców w każdym wieku (Nowak-Kluczyński *et al.* 2020: 185).

Niemiec – moralnie zły? Literatura podtrzymująca stereotyp narodowy

Stereotypowy wizerunek Niemca pojawia się w edukacji młodych ludzi już na etapie szkoły podstawowej. Andrzej Stasiuk w *Dojczlandzie* wysnuł refleksję, że pierwszym Niemcem, o którym dowiaduje się dziecko, jest Ulrich von Jungingen, wielki mistrz Zakonu Krzyżackiego:

W każdej polskiej szkole i przedszkolu wisiała kopia *Bitwy pod Grunwaldem* Matejki, i to był pierwszy Niemiec w życiu każdego małego Polaka. Hitler przychodził trochę później i trzeba już

było dysponować jakąś wiedzą, bo jeśli idzie o jego portrety, to raczej się nie wieszalo. (Stasiuk 2007: 63–64)

Dziecięce wyobrażenia Niemców kreuja też inne teksty włączane do edukacji polonistycznej, na przykład *Legenda o Wandzie, co nie chciała Niemca*. Poza tym istotne są także powieści, w których autorzy wyraźnie wskazują niedorosłym nieprzyjacielski stosunek wobec Niemców. Dzieje się tak w lekturze szkolnej *Krzyżacy* Henryka Sienkiewicza albo w utworze Władysława Trąmpczyńskiego *Gdy Jagiello szedł na Niemce*, którego tytuł wyznacza kierunek interpretacji i świadczy o napiętych relacjach między dwoma narodami. Niemiec – ukazywany jako inny, obcy, a przez to gorszy może wzbudzać w bohaterach dziecięcych strach i niechęć albo ciekawość i fascynację, podobnie jak wypełnione pozostałościami po dawnych właścicielach tzw. Ziemie Odzyskane. Przytaczając słowa Barbary Tomaszewicz, inność, z którą styka się młody człowiek, to dla niego również: „zagadka, próba zrozumienia wielowiekowej historii i budowania na jej podstawie historii własnej” (2010: 290).

Twórcy współczesnej literatury dziecięco-młodzieżowej proponują młodym czytelnikom widzenie przedstawicieli narodu niemieckiego niemal wyłącznie przez pryzmat historii. Literackie obrazy Niemca, licznie reprezentowane w najnowszej prozie kierowanej do niedorosłych, pojawiają się w dyskursie postpamięciowym (Hirsch 1997) i zostają utrwalone – jak twierdzi Papuzińska – w stereotypach „agresora, zaborcy, okupanta” (1996: 102). Autorzy podkreślają przede wszystkim jego siłę i wrogość. Niemiec kojarzy się polskim pisarzom z niepokojem, niewolą oraz nieszczęściem, co wynika z negatywnych doświadczeń historycznych z czasów drugiej wojny światowej. W narracji werbalno-wizualnej przeważają zatem artystyczne kreacje Niemca jako antagonisty, nieprzyjaciela, a także pogromcy Polaków. Dostrzegalny w literaturze dziecięco-młodzieżowej model niemieckiej dominacji wyraża się w opisanym przez Gastona Bachelarda, a następnie Alicję Baluch, opozycji mały – duży (Bachelard [1957] 1976: 386; Baluch 2008: 83; zob. Kotaba 2015: 185–186). Żydowskie oraz polskie dzieci zostają przeciwstawione agresywnym i brutalnym Niemcom, decydującym o ich życiu.

Renata Piątkowska w książce *Wszystkie moje mamy* ([2013] 2020) prezentuje – z perspektywy zatrwożonego chłopca – ogromną przewagę fizyczną i psychologiczną Niemców, wyrażającą się poprzez ich bezwzględność i okrucieństwo. Szymon Bauman, jękając się z powodu strachu, przywołuje scenę, w której do domu wkroczyli Niemcy i zabrali jego siostrę na Umschlagplatz, a później wywieźli ją do Treblinky:

Leżała bez ruchu, kiedy na schodach zadudniły kroki i usłyszałem łomot wyważonych kopniakiem drzwi. (...) Oni wpa-wpadli do-do pokoju. Wrzeszczeli i prze-przewracali krzesła. Po-potem zaczęli się śmiać i ktoś wy-wy-wyciągnął Cha-Chanę z łóżka za-za te wło-włosy. Płakała, ale u-uderzyli ją i za-zabrali ze-ze sobą. (Piątkowska [2013] 2020: 21–22)

Podobny obraz Niemców, niebezpiecznych dla dzieci zamieszkujących sierociniec, który prowadził Janusz Korczak, utrwala Anna Czerwińska-Rydel w książce dotyczącej biografii nieprzeciętnej kobiety *Listy w butelce. Opowieść o Irenie Sendlerowej*:

Niemcy, którzy przyszli akurat w momencie, gdy dzieci zasiadły do śniadania, nie pozwolili im dopić kawy zbożowej i dojeść kawałków razowego chleba. Krzyczeli strasznie i kazali wyjść natychmiast, a psy, które mieli ze sobą, groźnie warczały i szczyrzyły zęby. (Czerwińska-Rydel 2018: 29)

Wykreowany przez pisarkę obraz zdziczałych psów towarzyszących Niemcom potęguje lęk oraz sprawia, że zostają oni przedstawieni jako postacie złowieszcze, zagrażające bezbronnym dzieciom, zależnym od ich woli.

Jak zauważa Krzysztof Rybak, Niemcy, ukazywani w literaturze dziecięco-młodzieżowej, budzą przerażenie. Badacz opisuje książki, których twórcy upodabniają ich do złowrogich zwierząt albo krwiożerczych monstrów. Dostrzega, że potworność nazistów uwydatnia szczególnie Czerwińska-Rydel, nazywając ich „bestiami w niemieckich mundurach” (Rybak 2019: 88–89; Czerwińska-Rydel 2018: 73). W niektórych narracjach werbalno-wizualnych przypominają oni Minotaura, znanego z mitologii greckiej (zob. Rybak 2019: 87–97), co stwarza odbiorcom szerokie możliwości interpretacyjne. Natomiast w książce Antóna Fortesa *Dym* ([2008] 2011, il. Joanna Concejo) pojawiają się na ilustracjach jako hybrydy – starożytne potwory, pół zwierzęta, pół ludzie przypominające ptaki: kruki, wrony i gawrony, będące zapowiedzią wojny i śmierci (Kopaliński 2019: 168; Zajac 2021: 148). Próbę odczytania wspomnianych obrazów podejmuje również Rybak, którego zdaniem zaprezentowani w ten sposób żołnierze wyglądają niczym antyczne harpie (2019: 89), tropiące ludzi. Opisana scena wskazuje na ich brutalność oraz zwyrodnienie (zob. Zajac 2021: 148).

Barbarzyńskie postępowanie Niemców stało się po drugiej wojnie światowej integralną częścią ich obrazu (Papuzińska 1996: 104). Łamanie przez nich podstawowych norm etycznych zdecydowanie nadal tworzy stereotyp, który większość autorów wprowadza do swoich utworów. W książce *Dzieci, których nie ma* (2020), prezentującej losy najmłodszych Polaków umieszczonych w obozie przy ulicy Przemysłowej w Łodzi, pojawiają się sceny dziejących się tam hitlerowskich zbrodni. Esemmani zostają ukazani jako sadyści czerpiący satysfakcję z powodu zadawania dzieciom bólu fizycznego i psychicznego. Piątkowska opisuje zachowania autentycznych ludzi, którym przypisuje bezduszość oraz szczególnie bestialstwo. Wspomina między innymi o morzeniu dzieci głodem przez Alfreda Hauscha, torturowaniu ich (wieszaniu za nogi i opuszczaniu głową do kanału z oliwą i smarem) przez Edwarda Augusta oraz wyganianiu ich na śnieg, polewaniu zimną wodą i biciu batem przez Sydonię Bayer (zob. Piątkowska 2020: 40–51). Wyjątkową brutalność i skłonność do sadyzmu przypisuje także Eugenii Pohl, Polce, która przyjęła volkslistę i pełniła funkcję wychowawcy w hitlerowskim obozie dla dzieci.

Zimna, bezlitosna, straszna. W zasięgu ręki ma pejcz. Lubi wwiercać go w brzuch lub kłatkę piersiową dziewczynek. Zakleja im przy tym usta plastrem, żeby nie było słycać, jak krzyczą z bólu. Teraz wystawia twarz do słońca. W palcach trzyma chleb. Kruszy go i wyrzuca małe kawałeczki za okno. Śmieje się, obserwując, jak małe dzieci próbują złapać okruch w locie. Rzadko kiedy udaje im się ta sztuka. Grudki chleba najczęściej grzęzną w błocie. Dzieci walczą o nie, odpychają się i tratują wzajemnie. One już wiedzą, że chleb znaczy tu tyle, co życie. (Piątkowska 2020: 32)

Powyższe refleksje świadczą o tym, że literatura dziecięco-młodzieżowa przeważnie ugruntowuje w świadomości i pamięci młodych czytelników zakorzenione stereotypy oraz uprzedzenia¹. Rozpowszechniając uczucia niechęci do naszych zachodnich sąsiadów, spowodowane przeżyciami z przeszłości, oddziałuje hamująco – zdaniem Papuzińskiej – na proces zapominania o trudnych relacjach Polaków i Niemców. Jak zauważa badaczka, eksponowanie ich na tle wojny wpływa decydująco na

1 Weronika Kostecka, pisząc o wielokulturowej polskiej literaturze dziecięco-młodzieżowej, zauważa, że istnieje jedynie znikoma grupa rodzimych utworów traktujących o mniejszościach narodowych żyjących w Polsce, w tym o Niemcach. Jedną z książek, w których niemieckie dzieci zostały ukazane w oderwaniu od trudnej przeszłości, jest publikacja Anny Hejny i Martyny Piątas-Wiktor *Baśnie nie z tego miasta. Opowieść wrocławskich dzieci* (Kostecka 2021: 133–134).

sposób przedstawiania państwa niemieckiego, ukazywanego jako agresor i okupant (1996: 105; 101–102). Należy jednak zaznaczyć, że na rynku współczesnej książki dla niedorosłych pojawiają się narracje prozatorskie, których twórcy podejmują próbę przełamania utartych schematów, a w konsekwencji – rewizji dotychczasowego literackiego obrazu Niemca.

Przykłady potwierdzające „rozbijanie stereotypu Niemca”² można odnaleźć w książkach *Wojenne lalki Marysi* (2019) Małgorzaty Janiny Berwid i *Projekt Breslau* (2017) Magdaleny Zarębskiej. W pierwszej z tych opowieści obraz najeźdźcy zostaje podany przez narratorkę w wątpliwość. Niemiec, nazywany przez polskie dzieci „wariatem”, nie strzela do nich. Relacjonująca tę historię dziewczynka komentuje jego zachowanie w następujący sposób: „Może to nie był taki zły człowiek? Przecież mógł do nas strzelać, a tego nie zrobił. A my dokuczaliśmy mu, nie myśląc o tym, że mógłby nas zastrzelić. Bo dzieci nie mają w sobie strachu” (Berwid 2019: 19). W drugiej z wymienionych powieści ukazane są natomiast losy Hugona Harnischa, który po zakończeniu drugiej wojny światowej mieszka z rodziną jeszcze we Wrocławiu. Autorka, kreując obraz małego Niemca, nie operuje stereotypami. Wrażliwy emocjonalnie chłopiec mierzy się z cierpieniem spowodowanym koniecznością opuszczenia swojego rodzinnego miasta ze względu na powojenne przesunięcia granic państwowych. Jego wizerunek jest pozbawiony negatywnych cech.

Autorzy omówionych wyżej współczesnych książek dziecięco-młodzieżowych o tematyce historycznej koncentrują się przeważnie na przedstawieniu realiów wojny. Tworzone przez nich dzieła, pomimo tego, że posiadają niekwestionowaną wartość poznawczą, jednocześnie utrwalają stereotypy (zob. Szewczyk 1966). Artystyczne reprezentacje dobrych Niemców należą w literaturze dla niedorosłych do rzadkości. Warto jednak mieć nadzieję na zmiany. Dostrzegalne są one chociażby w utworze *Projekt Breslau*, którego niemieccy bohaterowie nie wywołują w młodych czytelnikach lęku. Ich sylwetki mogą wzbudzać w odbiorcach ciekawość i współczucie, jak również sympatię.

Obcy opowiada... – literatura pogranicza wobec stereotypu Niemca

Literatura po 1989 roku, zwłaszcza twórczość pogranicza, staje się przestrzenią porozumienia. Pod koniec drugiej wojny światowej rozpoczął się w historii Polski i Niemiec niechlubny etap znikania, polegający na wysiedlaniu autochtonów z terytorium na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej oraz – co podkreśla Wojciech Browarny za Bernhardem Waldenfelsem – czas wymuszania na obcych, za których zostali uznani Niemcy, zachowanie milczenia (zob. Browarny 2019: 12–13). Równoległe do tego procesu nastąpiło budowanie mitu tzw. Ziemi Odzyskanych, ściśle powiązanego z kreowaniem pozytywnego stereotypu Polaka jako ofiary lub bohatera, konstytuującego wrogi stosunek do sąsiedniego narodu jako grabieżcy i wskazującego na odwieczną przynależność tych terenów do państwa polskiego (Podlasek 1995: 9). Tym samym odbierano miejscom ich dotychczasową tożsamość, eliminując tablice, pomniki i inne materialne znaki niemieckiej bytności³.

Potrzeba znalezienia wspólnego języka dla Polaka i Niemca oraz przywrócenie głosu podmiotom wykluczonym wydaje się dominującą kwestią poruszaną przez najnowszą prozę. Mowa pełni wszak funkcję identyfikacyjną, pozwala związać się z konkretnym terytorium i wspólnotą. Tyle że w etymologii

2 Takiego sformułowania użyła Gertruda Skotnicka (2008: 55).

3 Ten proces na przykładzie Gdańska opisał m.in. Jarosław Załęcki (2019).

słowa „Niemiec” zawiera się odmiennosc: to ktoś niemy; ten, z kim nie można dojść do porozumienia (Bartmiński 2001: 16). Wojna w szczególny sposób naznacza człowieka, chociaż on sam nie dostrzega w sobie żadnych przemian (Gosk 2002: 70). Hanna Gosk pisze, że: „zmienione otoczenie uczyniło zeń ściganego o kwestionowanym prawie do istnienia. Odmiana dotknęła sfery »ojczyzny ideologicznej«, a więc prywatnej więzi z krajobrazem i ludźmi, wśród których się wychował” (*ibidem*). Zdaje się, że porównywalne zjawisko nadania obcości dotyczyło mieszkańców Prus Wschodnich i Pomorza po wcieleniu tych obszarów do Polski. Nagłemu przeobrażeniu uległy wówczas relacje Niemców z nowymi osadnikami, a także z miejscem, które było przysposabiane zgodnie z kreowanym mitem.

W literaturze dla dorosłych, odmiennie niż w tej dziecięco-młodzieżowej, wyobrażenie obcego zwykle nie przynależy do jednego z biegunów opozycji dobry – zły, biel – czern. Więcej jest w niej szans na wprowadzenie innych odcieni, czyli na wielowymiarowość ludzkich portretów. Taką sytuację odnajdujemy w *Hanemannie* (1995) Stefana Chwina. Przemysław Czapliński uznał, że kreacją tej tytułowej postaci pisarz przywrócił wizerunkowi Niemca cechę melancholijności i dokonał jego demilitaryzacji (<https://www.eurozine.com/dojczland-obraz-niemcow-w-literaturze-polskiej/?pdf> [dostęp: 20.06.2021]). Ponadto powieść Chwina umożliwiła odbiorcom rozpoznanie polsko-niemieckich zachowań, a także wyjaśnienie różnic oraz podobieństw w ich tradycji (Marciniak-Jędrzejczak 2008: 140–141). Tytułowy Hanemann, który przed procesem przesiedleńczym był znanym anatomopatologiem w Wolnym Mieście Gdańsku, decyduje się nie wyjechać z rodakami. Spędza kolejne lata w domu na Grottgera, dawnej Lessingstrasse, i pograża się w głębokich rozmyślaniach. Męczyzna nie przejawia wrogości, przeciwnie – przyjmuje postawę bierną, wręcz uległą. Mimo to spotyka się z niechęcią ludności napływowej. Sama jego obecność wzbudza w nich podejrzliwość, lęk oraz złe skojarzenia ze zbrodniami hitlerowskimi. Pogardliwie nazywają go Szwabem. Mały Piotr nie czuje jednak strachu czy nienawiści względem Niemca, który zamieszkuje piętro wyżej. Chłopiec urodził się już na tzw. Ziemiach Odzyskanych, nieznane są mu przeżycia wojenne. Dostrzega odmiennosc Hanemanna – wrażenie obcości niejako przekazane mu przez otoczenie, lecz ją akceptuje.

Podobną relację dziecka z dorosłym Niemcem zaprezentował Paweł Huelle w powieści *Śpiewaj ogrody* (2014). Zaskoczony pytaniem ojca, dlaczego odwiedza Niemkę, dziecięcy narrator nie potrafi udzielić odpowiedzi. Kobieta zamieszkująca jedną z willi przy Polankach wzbudza niejasną dla niego ciekawość. Odwiedza ją potajemnie, żeby matka, będąca niegdyś świadkiem okrucieństw niemieckich żołnierzy, mająca uprzedzenia do Grety i wzdgardliwie nazywająca ją Niemrą, nie wiedziała o tych spotkaniach. Warto zauważyć, że długi czas nieobecności chłopca na Polankach finalnie wywołuje w nim poczucie winy z powodu złamanej obietnicy utrzymania kontaktu oraz potrzebę odbycia wizyty (Huelle 2014: 39).

Pani Greta i doktor Hanemann pełnią rolę pośredników pomiędzy dzieckiem a przedwojenną i wojenną przeszłością. Stają się ich przewodnikami⁴ po świecie, który ulega destrukcyjnemu wpływowi czasu i znika⁵, a który jeszcze może zostać częściowo wskrzeszony poprzez opowieści, stare fotografie i muzykę. Polskie dziecko i dorosły Niemiec nawiązują nić porozumienia, umacnianego dodatkowo

4 Uważam przewodnika dla dziecka za: „opowiadacza, który wie, że dla małych dzieci droga może realizować się tylko w opowieści” (Baluch 1992: 74).

5 Niszczenie materialnych relikwii świata sprzed 1945 roku grozi zapomnieniem o ludziach i miejscach, których już nie ma. W *Śpiewaj ogrody* taki los czeka poniemieckie wille na Polankach, które zostały przeznaczone do rozbiórki. Pani Greta, świadoma konsekwencji tego czynu, nie potrafi wyobrazić sobie życia gdzieś indziej.

wspólną nauką języka niemieckiego. Są sobie wzajemnie potrzebni: obecność małego łagodzi wrażenie dojmującej samotności Niemca, będącego wyalienowanym ze społeczności i uznanym za jej niepożądanego członka; pozwala również na przekazanie historycznej, społecznej i jednostkowej pamięci młodemu pokoleniu. Wizyty dziecięcego narratora u Hanemanna czy pani Grety to ponadto wzbogacające go spotkania z inną kulturą (zob. Jarzębski 1995: 198). Składniki kulturowe przynależące do kręgu państw niemieckojęzycznych przywodzą na myśl to, co piękne i niosące wartość, a wypaczone przez doświadczenia z okresu wojny: operę, pieśni Rilkego, mowę Goethego. Proces wykorzystania twórczości Wagnera przez propagandę nazistowską najdobitniej ukazał Huelle w *Śpiewaj ogrody*. Z kolei źródła niechęci wobec języka niemieckiego i osób się nim posługujących należy upatrywać we wciąż bolesnych, traumatycznych wspomnieniach z czasów okupacji („Winny był każdy, kto mówił językiem niedawnego wroga” [Podlasek 1995: 10]).

Poprzez rozmowy z człowiekiem pamiętającym przeszłość kształtuje się indywidualizm małego bohatera, który przypomina tabula rasę, wolną od uprzedzeń oraz gotową do zapelnienia kartę (Pięta 2011: 237). Przede wszystkim zostaje on uwrażliwiony na krzywdę ludzką, która podczas wojny dotknęła nie tylko polskich cywilów, ale też tych niemieckich. Kiedy zmienia się optykę patrzenia na wydarzenia 1945 roku, poprzez zepchnięcie kategorii tożsamości narodowej na dalszy plan, wówczas odsłonięciu ulega to, co Czaplinski określa mianem: „historii ludzkich ciał” (<https://www.eurozine.com/dojczland-obraz-niemcow-w-literaturze-polskiej/?pdf> [dostęp: 24.07.2021]). Doświadczenie wojny wykracza poza ujęcie czysto metafizyczne czy intelektualne (Saryusz-Wolska 2011: 202). Sytuacja sprawia, że zostaje ono przede wszystkim włączone do porządku cielesnego i zmysłowego (*ibidem*). Współczesna proza podejmuje się tego, by na tle wydarzeń wojennych ukazać prywatne losy ludzkie: przerwanie rodzinnej idylli, utratę bliskich, fizyczne i duchowe okaleczenie. W *Hanemannie* Chwin włącza się do dyskusji na temat zatopienia statku „Wilhelma Gustloff”, w wyniku którego w lodowatej wodzie zginęło tysiące niemieckich cywilów uciekających z Pomorza przed Armią Czerwoną. Aluzyjnie w *Ciemno, prawie noc* (2012) Joanny Bator wraca kwestia dokonania rozrachunku przez ludność polską i niemiecką⁶. Również w opowiadaniu *Stacja Bielawa Zachodnia* (2003) Huberta Dobrzanieckiego pochodzącym ze zbioru o tym samym tytule pojawia się postać Inge, do której domu po wojnie wprowadzali się kolejno Rosjanie, Ukraińcy i Grecy. Z relacji narratora odtwarzającego losy dawnych mieszkańców Bielawy wylania się obraz skrzywdzonej (zgwalczonej i pobitej), wyalienowanej kobiety, nieakceptującej zmian zachodzących w okolicy. Upór starej Niemki jest powodem konfliktu z dokwaterowaną rodziną Agapito. Inge budzi jednak zainteresowanie wśród najmłodszych, których obdarowuje cukierkami (zob. Dobrzaniecki 2003: 86). Podobnie bohaterka *Śpiewaj ogrody* podejmuje decyzję pozostania w domu „za każdą cenę” (Huelle 2014: 128), by tu oczekiwać powrotu męża, którego losy pod koniec wojny pozostały nieznanne. Nieopuszczenie Gdańska przez panią Gretę oznaczało jednak utratę willi na rzecz państwa, zamieszkanie z nieznanymi, a także obowiązek wyczerpującej pracy przy taśmie produkcyjnej, działającej niszcząco na delikatne dłonie pianistki. Paweł Huelle w proroczej i pesymistycznej, poprzedzającej wybuch wojny wizji Ernesta Teodora, męża Grety, porównuje dramatyczny los niemieckich cywilów dotąd

6 W książce obecne są zjawy Niemców, które chowają się w szparach podłogi rodzinnego domu bohaterki w Wałbrzychu (Bator 2012: 129–130), z jednej strony będące wytworami jej wyobraźni, zaś z drugiej – najdobitniejszym dowodem na jarzmo XX-wiecznych dziejów i ogrom ludzkich tragedii. W tę narrację wpisuje się też kreacja pluszowego misia Hansa („bo stereotypy czasem mają imiona” [Helbig-Mischewski 2014: 20]). Kolor futerka nawiązuje do przekonania o fałszywości osoby rudej. Maskotka łączy przeszłość z teraźniejszością, lecz ma niewiele wspólnego z nostalgicznym przedmiotem. Stanowi ona symbol niemożności zapomnienia o krzywdzie doznanej w dzieciństwie, jak również zrzucenia brzemienia wielkiej historii.

zamieszkujących region, w większości niemających wpływu na przebieg wydarzeń, do bezwolnego wyprowadzenia niewinnych dzieci z miasta Hameln przez postać Szczurołapa: „tak jak teraz my, Niemcy. Nie mamy powrotu. Szczurołap wyprowadzi nas z naszych miast. Spłoną. Będą zrujnowane. Zarosną chwastem” (Huelle 2014: 207).

Jednak to właśnie w dialogu, jaki zawiązuje się pomiędzy niedorośliwym a Niemcem, przychodzi tak potrzebny moment szczerości:

Jest to istotne zwłaszcza w przypadku tych Polaków, którzy urodzili się na ziemiach zachodnich i północnych już po wojnie, którzy zatem nigdy nie mieli innej małej ojczyzny. Mają oni prawo poznać pełną prawdę historyczną o regionie, w którym przyszło im żyć, z którym łączą ich więzy emocjonalne. Dla nich historia nie zaczyna się w 1945 roku. (Podlasek 1995: 13)

Obarczony doświadczeniami historycznymi przewodnik przerywa milczenie, by w kontrze do mityzacji i propagandy, poprzez budowanie opowieści sięgającej przeszłości odsłonić przed małoletnim słuchaczem prawdę – o pograniczu, ale też o ludziach, którzy żyli tu przedtem i którzy również to miejsce uznawali za swoje. W analizowanych utworach uwidacznia się próba ocalenia dawnego świata przed nieuchronnym zniknięciem, możliwa dzięki wspomnianym praktykom narracyjnym – prowadzonym na przekór: „tożsamości budowanej na (nie)pamięci”⁷ (Załęcki 2019: 58).

Zakończenie

Współczesna literatura – zarówno dla dorosłego, jak i dziecięcego czytelnika – z jednej strony powiela, a z drugiej łagodzi stereotyp Niemca jako wroga polskiego narodu. Pojawia się w niej obraz niewrażliwego na łzy, nieczulego na dziecięce cierpienie hitlerowca, co jest efektem „urazu antyniemieckiego” (zob. Janion 1996: 142–143; cyt. za Błażejewski, Kneip 2006: 26) doznanego w wyniku drugiej wojny światowej. Stereotyp hitlerowca uznany został za stereotyp Niemca w ogóle, ponieważ Polacy podczas okupacji wchodzili z Niemcami w bezpośredni kontakt i stawali się świadkami ich agresywnych zachowań. Zaczęli odczuwać gniew, niechęć i wrogość wobec całego narodu niemieckiego i przypisywać mu czynienie zła (Błażejewski, Kneip 2006: 12). Coraz częściej tworzy się jednak w narracjach literackich przestrzeń na dodawanie kolorytu wizerunkowi naszych zachodnich sąsiadów. W utworach skierowanych do dorosłych ta zmiana zdaje się zachodzić śmiało, do czego przyczynia się w dużej mierze twórczość pisarzy urodzonych na pograniczu. Uwidacznia się w nich potrzeba przełamania stereotypowego myślenia poprzez poszukiwanie nowego sposobu komunikacji, wspólnego języka Polaków i Niemców oraz wyeksponowanie łączących ich doświadczeń. „Niwelowanie” obcości zachodzi poprzez pokazanie podobieństw losów polskiej i niemieckiej ludności cywilnej.

7 Podobnie to zjawisko charakteryzuje Browarny, który pisze o dziejach Dolnego Śląska jako: „historii utraty i zapomnienia” (2019: 13).

Bibliografia

- Bachelard, Gaston ([1957] 1976) „Wstęp do poetyki przestrzeni” [„La Poétique de l'espace”]. [W:] Henryk Markiewicz (red.) *Współczesna teoria badań literackich za granicą*. T. 2. Kraków: Wydawnictwo Literackie; 342–365 [Paris: Presses Universitaires de France].
- Baluch, Alicja (1992) *Archetypy literatury dziecięcej*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej.
- Baluch, Alicja (2008) *Od form prostych do arcydzieła. Wykłady, prezentacje, notatki, przemyślenia o literaturze dla dzieci i młodzieży*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Bartmiński, Jerzy (2001) „Jak zmienia się stereotyp Niemca w Polsce?”. [W:] *Obyczaje*. Nr 4 (04); 16–19.
- Bator, Joanna (2012) *Ciemno, prawie noc*. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Berwid, Małgorzata Janina (2019) *Wojenne lalki Marysi*. Warszawa: TADAM.
- Błażejowski, Tadeusz, Heinz Kneip (red.) (2006) *Wizerunek Niemca i Rosjanina we współczesnej literaturze polskiej. Rekonesans*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Bokszański, Zbigniew (1997) *Stereotypy a kultura*. Wrocław: Fundacja na Rzecz Nauki Polskiej.
- Browarny, Wojciech (2019) *Historie odzyskane. Literackie dziedzictwo Wrocławia i Dolnego Śląska*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Chwin, Stefan (1995) *Hanemann*. Gdańsk: Marabut.
- Czerwińska-Rydel, Anna (2018) *Listy w butelce. Opowieść o Irenie Sendlerowej*. Łódź: Wydawnictwo Literatura.
- Dobrzaniecki, Hubert (2003) *Stacja Bielawa Zachodnia*. Nowa Ruda: Mamiko.
- Fortes, Antón ([2008] 2011) *Dym [Fume]*. Ilustracje Joanna Concejo. Toruń: Tako [Pontevedra: OQO Editora].
- Gosk, Hanna (2002) *Bohater swoich czasów. Postać literacka w powojennej prozie polskiej o tematyce współczesnej*. Izabelin: Świat Literacki.
- Helbig-Mischewski, Brigitta (2014) „Polacy i Niemcy: stereotypy i uprzedzenia czy różnice kulturowe?”. [W:] Paweł Wolski (red.) *Doświadczenie (po)Granicza*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN; 17–24.
- Hirsch, Marianne (1997) *Family Frazes. Photography, Narrative and Postmemory*, Cambridge/London: Harvard University Press.
- Huelle, Paweł (2014) *Śpiewaj ogrody*. Kraków: Znak.
- Janion, Maria (1996) „Niemiecki i polski diabeł: o figurach zła”. [W:] Ewa Kobylińska, Andreas Lawaty, Rüdiger Stephan (oprac.) *Polacy i Niemcy. 100 kluczowych pojęć*. Warszawa: Biblioteka „WIEZI”; 140–148.
- Jarzębski, Jerzy (1995) „Hanemann i samobójcy”. [W:] *Znak*. Nr 12; 197–203.
- Kopaliński, Władysław (2019) *Słownik symboli*. Warszawa: Rytm.
- Kostecka, Weronika (2021) „Czym jest wielokulturowa literatura dziecięca i młodzieżowa i jak ją badać? Propozycje metodologiczne z perspektywy literaturoznawczej w kontekście polskim”. [W:] *Wielogłos*. Nr 1; 133–134.
- Kotaba, Katarzyna (2015) „Czy wojna jest dla dzieci? O obrazach wojny w literaturze dla najmłodszych”. [W:] *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis*. Nr 15; 184–192.
- Marciniak-Jędrzejczak, Barbara (2008) „Historia pewnego Niemca”. [W:] *Postscriptum Polonistyczne*. Nr 2 (2); 139–148.
- Mitosek, Zofia (2001) „Literatura i stereotypy (próba typologii i opisu relacji)”. [W:] Mirosław Kofta, Aleksandra Jasińska-Kania (red.) *Stereotypy i uprzedzenia. Uwarunkowanie psychologiczne i kulturowe*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN; 214–223.

- Nowak-Kluczyński, Konrad, Kamila Słupska, Kinga Kuszak, Eva Zamojska, Katarzyna Kabacińska-Łuczak (2020) „Literatura dla dzieci”. [W:] Hanna Krauze-Sikorska, Michał Klichowski (red.) *Pedagogika dziecka. Podręcznik akademicki*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; 179–214.
- Papuzińska, Joanna (1996) *Dziecko w świecie emocji literackich*. Warszawa: Wydawnictwo SBP.
- Piątkowska, Renata ([2013] 2020) *Wszystkie moje mamy*. Łódź: Wydawnictwo Literatura.
- Piątkowska, Renata (2020) *Dzieci, których nie ma*. Łódź: Wydawnictwo Literatura.
- Pięta, Iwona (2011) „Małe ojczyzny’ w prozie polskiej po 1989 roku”. [W:] Stanisław Gawliński, Dorota Siwor (red.) *Dwie dekady nowej (?) literatury 1989–2009*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; 225–238.
- Podlasek, Maria (1995) *Wypędzenie Niemców z terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej. Relacje świadków*. Warszawa: Wydawnictwo Polsko–Niemieckie.
- Rybak, Krzysztof (2019) *Dzieciństwo w labiryncie getta. Recepcja mitu labiryntu w polskiej literaturze dziecięcej o Zagładzie*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Saryusz-Wolska, Magdalena (2011) *Spotkania czasu z miejscem. Studia o pamięci i miastach*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Skotnicka, Gertruda (2008) *Barwy przeszłości. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży 1939–1989*. Gdańsk: słowo/obraz terytoria.
- Stasiuk, Andrzej (2007) *Dojczland*. Wołowiec: Czarne.
- Szarota, Tomasz (1996) *Niemcy i Polacy. Wzajemne postrzeganie i stereotypy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Szewczyk, Wilhelm (1966) *Hitlerizm i Niemcy we współczesnej literaturze polskiej*. Opole: Instytut Śląski w Opolu.
- Tomaszkiewicz, Barbara (2010) „Przez pryzmat prozy – Huellego i Chwina spotkanie z obcością – refleksje o Gdańsku”. [W:] Franciszek Czech, Magdalena Banaszkiewicz, Piotr Winskowski (red.) *Miasto: między przestrzenią a koncepcją przestrzeni*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego; 289–305.
- Zając, Justyna (2021) „Obraz żydowskiego dziecka oraz pamięć o wojnie w książkach obrazkowych dla młodego odbiorcy”. [W:] *Filoteknos. Literatura dziecięca – mediacja kulturowa – antropologia dzieciństwa*. Vol. 11; 137–153.
- Załęcki, Jarosław (2019) „Falowa natura gdańskiej społeczności. O tożsamości z perspektywy procesów historycznych”. [W:] *Miscellanea Anthropologica et Sociologica*. Nr 20 (4); 56–68.
- Zarębska, Magdalena (2017) *Projekt Breslau*. Warszawa: Bis.

Źródła internetowe

- Czapliński, Przemysław (2010) „Dojczland. Obraz Niemców w literaturze polskiej”. <https://www.eurozine.com/dojczland-obraz-niemcow-w-literaturze-polskiej/?pdf> (dostęp: 20.06.2021).